

Postanowienie z dnia 18 grudnia 1998 r.

II UKN 553/98

Jeżeli pismo procesowe, będące reakcją strony na postanowienie o odrzuceniu apelacji z powodu nieusunięcia jej braków świadczy o tym, że strona - pomimo pouczenia - nie rozumie w ogóle istoty swego uchybienia, to sąd powinien potraktować jej pismo jako wniosek o przywrócenie terminu do usunięcia braku, gdy nie budzi wątpliwości zamiar zaskarżenia wyroku sądu pierwszej instancji.

Przewodniczący: SSN Andrzej Kijowski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Maria Mańkowska, Zbigniew Myszka.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 1998 r. na posiedzeniu niejawnym sprawy z wniosku Danuty K. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w K. o rentę inwalidzką, na skutek kasacji wnioskodawczyni od postanowienia Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z dnia 10 czerwca 1998 r. [...]

p o s t a n o w i ł:

- 1) u c h y l i ć zaskarżone postanowienie,
- 2) zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz radcy prawnego Mariana H., prowadzącego Kancelarię Prawniczą [...] kwotę 40 zł (słownie: czterdzieści) tytułem zwrotu nie uiszczonych kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koszalinie postanowieniem z dnia 24 kwietnia 1998 r. [...] odrzucił apelację, którą Danuta K. wniosła od wyroku tego Sądu z dnia 27 stycznia 1998 r., oddalającego odwołanie wnioskodawczyni od decyzji organu rentowego, odmawiającej przyznania zainteresowanej prawa do renty inwalidzkiej. W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd Wojewódzki

wskazał, że wnioskodawczyni nie usunęła w określonym terminie formalnego braku apelacji, polegającego na nienadesłaniu jej kopii, wobec czego ten środek zaskarżenia podlegał odrzuceniu z mocy art. 370 KPC.

Zażalenie wnioskodawczyni oddalił Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku postanowieniem z dnia 10 czerwca 1998 r. [...]. W motywach tego rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny wskazał, że wezwanie do uzupełnienia braków apelacji odebrał zgodnie z art. 138 § 1 KPC małżonek wnioskodawczyni, więc może ona na podstawie art. 168 § 1 KPC ubiegać się jedynie o przywrócenie terminu do uzupełnienia tych braków, jeżeli uchybienie terminowi nastąpiło bez jej winy.

Kasację od powyższego orzeczenia z wnioskiem o przywrócenie terminu do jej wniesienia wniósł w imieniu wnioskodawczyni jej pełnomocnik z urzędu ustanowiony przez Okręgową Izbę Radców Prawnych. Po ustaleniu, że o zdarzeniu tym pełnomocnik dowiedział się dzień po upływie terminu do wniesienia kasacji, Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 10 września 1998 r. przywrócił Danucie K. termin do dokonania tej czynności procesowej.

W kasacji od postanowienia z dnia 10 czerwca 1998 r. pełnomocnik skarżącej zarzucił „niewyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy, a w szczególności co do wysłania odpisu apelacji w dniu 26 lutego 1998 r.”, a ponadto „naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 393 pkt 2 KPC w związku z art. 5 i art. 168 KPC, przez nieuwzględnienie wniosku powódki o przywrócenie terminu do złożenia odpisu apelacji, a także art. 468 KPC przez zaniechanie czynności wyjaśniających, mających na celu usunięcie braków formalnych”. Na tej podstawie skarżąca domagała się uchylenia kwestionowanego postanowienia i zasądzenia kosztów zastępstwa według norm przepisanych. W uzasadnieniu skargi kasacyjnej podniesiono, że szereg pism kierowanych przez skarżącą do Sądów obu instancji po dniu 25 lutego 1998 r., tj. po dniu doręczenia - odebranego przez męża - wezwania do uzupełnienia braków apelacji, świadczy wymownie o rażącej nieporadności działania we własnej sprawie. Widząc to, był Sąd Apelacyjny obowiązany działać z urzędu, a w szczególności wyjaśnić okoliczności dotyczące zachowań skarżącej zmierzających do usunięcia wspomnianych braków, jak też pouczyć ją o możliwości ubiegania się o ustanowienie pełnomocnika. Tymczasem Sąd drugiej instancji nie zbadał twierdzenia skarżącej, że odpis apelacji przesłała listem poleconym z dnia 26 lutego 1998 r., na co złożyła kserokopię stosownego poświadczenia Urzędu Pocztowego w Z. Poza tym Sąd Apelacyjny błędnie

zakwalifikował pismo skarżącej z dnia 24 kwietnia 1998 r., nie widząc w nim wniosku o przywrócenie terminu do złożenia odpisu apelacji, czym uniemożliwił zaskarżenie wyroku pierwszoinstancyjnego, a w konsekwencji pozbawił zainteresowaną możliwości dochodzenia przysługujących jej uprawnień.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest zasadna przynajmniej w zakresie zarzucającym Sądowi Apelacyjnemu naruszenie art. 168 KPC przez bezkrytyczną akceptację tezy Sądu pierwszej instancji, że pismo skarżącej nadane w Urzędzie Pocztowym Z. w dniu 4 maja 1998 r. jest nie podpisanym zażaleniem (po wezwaniu Sądu skarżąca usunęła to uchybienie przez nadesłanie w dniu 1 czerwca 1998 r. nowego pisma, datowanego na 24 kwietnia 1998 r.) na postanowienie o odrzuceniu apelacji z powodu nienadesłania w wyznaczonym terminie odpisu skargi apelacyjnej. Tymczasem z treści tego pisma, jak też z szerszego kontekstu sprawy wynika, że skarżąca w ogóle nie zrozumiała sensu pouczenia i nazajutrz po jego otrzymaniu, tj. w dniu 26 lutego 1998 r., przesyłała Sądowi Wojewódzkiemu odpis uzasadnienia jego wyroku z dnia 27 stycznia 1998 r. [...]. Wobec tak oczywistego dowodu absolutnej bezradności skarżącej, Sąd Apelacyjny powinien zracjonalizować jej zachowanie i pismo z dnia 4 maja 1998 r. (powtórzone następnie, po podpisaniu, z datą 24 kwietnia 1998 r.) potraktować jako wniosek (skądinąd również ułomny) o przywrócenie terminu do usunięcia braków apelacji, gdyż była to jedyna droga prowadząca zainteresowaną do możliwości skontrolowania niesłusznego - jej zdaniem - wyroku pierwszoinstancyjnego.

Podobnie rozumował zresztą Sąd Apelacyjny, lecz do tego samego celu próbował doprowadzić drogą okrężną, tzn. oddalając zażalenie na postanowienie odrzucające apelację i „podpowiadając” skarżącej możliwość wnioskowania o przywrócenie terminu do złożenia odpisu apelacji. Tego pouczenia skarżąca również jednak nie zrozumiała, o czym świadczy jej pismo datowane w dniu 8 lipca 1998 r. Wezwanie Sądu do skonkretyzowania treści tego pisma było zatem z góry skazane na niepowodzenie. Z wezwania tego skarżąca była bowiem w stanie odebrać tylko informację co do możliwości ubiegania się o ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

Z wyżej podanych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393⁸ § 2 i art. 393¹³ § 1 KPC orzekł jak w sentencji.

=====